

Feliks Zedler

Obrona pracy doktorskiej adwokata Andrzeja Zielińskiego

Palestra 21/2(230), 72-73

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

gdyż bierze na swoje sumienie rozstrzygnięcie sprawy, wydanie wyroku. Trzeba mu zatem umożliwić wyjaśnienie wszystkiego, co go nurtuje, co w jego rozumieniu ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chociażby, jak to się czasem zdarza, jego pytania miały nieco przedłużyć rozprawę. Dajmy mu możliwość uspokojenia własnego sumienia i podejmowania — w zgodzie z nim — decyzji. Chciejmy pamiętać, że dla ławnika, który nigdy przedtem nie decydował o wolności lub życiu człowieka, wydanie wyroku w sprawie karnej jest często poważnym przeżyciem. Sędziowie zawodowi niech zechcą przypomnieć sobie swój pierwszy wyrok wydany w sprawie karnej, własne rozterki i wątpliwości, własne przeżycia, jakie towarzyszyły wydaniu tego wyroku. Takie właśnie przeżycia z reguły towarzyszą ławnikom biorącym udział w rozprawie i wydaniu wyroku. Uświadomienie sobie tego przez sędziego-przewodniczącego rozprawy ułatwi zrozumienie rozterek ławnika i dopomoże mu w uaktywnieniu jego udziału w wymiarze sprawiedliwości.

W całej tej sprawie pewna rola przypada również adwokatom. Rozumiejąc i doceniając udział ławnika w wymiarze sprawiedliwości, adwokat w każdej sytuacji powinien się odnieść do ławnika ze zrozumieniem, szacunkiem i życzliwością, nie powinien zrobić niczego, co odpowiedzialną i niełatwą pracę ławnika mogłoby utrudnić lub ją ograniczyć.

Pamiętajmy, że ławnicy są pilnymi słuchaczami przemawiających stron. W przeciwieństwie do znużonych nieraz i znudzonych, a niekiedy zniecierpliwionych sędziów ławnicy są naszymi wdzięcznymi słuchaczami. Jakże często z największą uwagą, zainteresowaniem, a niekiedy z podziwem słuchają słów adwokata!

Reprezentując społeczne poczucie sprawiedliwości i formę zespolenia działalności państwa i społeczeństwa, ławnicy są ważnym czynnikiem realizacji idei socjalistycznej praworządności. Nie znamy przebiegu narad, jakie się odbywają nad wydaniem wyroków. Jest to tajemnica sądu. Bez obawy popełnienia błędu można jednak powiedzieć, że niejeden wyrok dzięki wpływowi, a może i uporowi ławników został wydany bardziej prawidłowo z punktu widzenia socjalistycznej praworządności. Bo władztwo ludu jest charakterystyczne m.in. przez to, że człowieka i jego czyny ocenia się nie w sposób formalistyczny, lecz według tego, co powszechnie uważane jest za złe lub dobre, szkodliwe lub pożyteczne, godne potępienia lub pochwały.

Zygmunt Skoczek

2.

Obrona pracy doktorskiej adwokata Andrzeja Zielińskiego

W dniu 16 listopada 1976 r. przed Radą Naukową Instytutu Prawa Cywilnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej adwokata Andrzeja Zielińskiego. Adwokat A. Zieliński urodził się 14.XI.1939 r. w Poznaniu. Tam też ukończył w roku 1962 studia prawnicze na Wydziale Prawa UAM. W roku 1966 rozpoczął aplikację adwokacką w Izbie szczecińskiej i ukończył ją w roku 1969. W tym samym roku uzyskał wpis na listę adwokatów w Izbie szczecińskiej i rozpoczął praktykę adwokacką w Zespole Adwokackim Nr 4 w Stargardzie Szczecińskim. Obecnie jest członkiem Zespołu Adwokackiego Nr 6 w Szczecinie i jednocześnie pełni funkcję wizytatora Izby szczecińskiej.

Adwokat A. Zieliński przygotował rozprawę doktorską pt. „Opiekun w postępowaniu cywilnym”. Pracę tę A. Zieliński przygotował pod kierunkiem prof. dra Edmunda Wengerka. Praca składa się ze wstępu oraz z siedmiu rozdziałów, w których autor kolejno omawia: społeczne znaczenie roli opiekuna, stanowisko prawne opiekuna jako przedstawiciela ustawowego na tle zdolności do czynności prawnych i czynności procesowych pupila, zasady ustanawiania opieki, obowiązki i uprawnienia opiekuna, zwolnienie opiekuna, ustanie opieki oraz nadzór sądu opiekuńczego nad opiekunem, sytuacja prawna opiekuna w postępowaniu cywilnym oraz odpowiedzialność opiekuna za nienależyte sprawowanie opieki. Rozprawę zamykają wnioski końcowe.

Zagadnienie udziału opiekuna w procesie cywilnym autor ujął bardzo szeroko. W pracy zawarty jest szereg bardzo interesujących tez, których — ze względu na ramy tego sprawozdania — nie sposób przytoczyć. Na uwagę i aprobatę zasługuje jednak teza przewodnia pracy, że w naszym systemie społeczno-prawnym sąd jest głównym organem sprawującym opiekę nad osobami potrzebującymi opieki. Rozważania autora w tym zakresie są aktualne wobec toczącej się dyskusji wokół modelu opieki oraz organów, które mają tę instytucję prawną stosować. Rozprawa adwokata A. Zielińskiego dostarcza argumentów za utrzymaniem tej roli sądów w przyszłości.

Interesujące są również wywody autora co do zakresu uprawnień opiekuna w procesie cywilnym. Autor stwierdza, że reprezentowanie osoby poddanej opiece przez opiekuna stanowi podstawowy składnik opieki i wchodzi w zakres uprawnień i obowiązków umożliwiających jej sprawowanie. Uprawnienia opiekuna kształtują się tu w zależności od tego, czy podopieczny nie posiada w ogóle zdolności do czynności procesowej, czy też posiada ją w ograniczonym zakresie. W pierwszym wypadku opiekun jest uprawniony do prowadzenia procesu samodzielnie, a więc niezależnie od zdania podopiecznego i jego zaleceń co do sposobu prowadzenia procesu, natomiast w drugim wypadku podopieczny będzie mógł samodzielnie prowadzić sprawę, które wyniknęły na tle czynności prawnych określonych w art. 20, 21 i 22 k.c.

Recenzenci pracy: prof. dr hab. Jan Krajewski i doc. dr hab. Józef Sobkowski w zasadzie zaaprobowali główne tezy pracy. Prof. Krajewski stwierdził ponadto w recenzji, że praca adwokata A. Zielińskiego może stanowić pomoc dla sądów opiekuńczych.

Na podstawie tej interesującej rozprawy, której opublikowanie drukiem byłoby niewątpliwie pożyteczne dla nauki procesu cywilnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości, oraz przebiegu publicznej obrony pracy Rada Naukowa Instytutu Prawa Cywilnego UAM podjęła uchwałę o wystąpieniu do Rady Wydziału Prawa i Administracji UAM z wnioskiem o nadanie adwokatowi Andrzejowi Zielińskiemu stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 1976 Rada Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu nadała adwokatowi A. Zielińskiemu stopień naukowy doktora nauk prawnych.

Feliks Zedler